

Nasionnica trześniówka atakuje czereśnie i wiśnie!

Autor: Anna Banaszekiewicz

Data: 2 czerwca 2016

W sadach czereśniowych i wiśniowych pojawiła się nasionnica trześniówka. To groźny szkodnik, szczególnie dla sadów wielkotowarowych.

Powoduje bowiem robaczywienie owoców i poważne straty ekonomiczne. Jak się przed nią uchronić?

Straty ekonomiczne

Nasionnica trześniówka jest niewielką muchówką, która jeszcze do niedawna atakowała jedynie czereśnie. **Dziś równie powszechnie nalatuje na sady wiśniowe**, czyniąc w nich prawdziwe spustoszenie.

Dorośle owady nie są zbyt groźne, **największe szkody powodują larwy, które żywią się miąższem owoców**. Przy dużej ilości szkodników robaczywe mogą być praktycznie wszystkie wiśnie i czereśnie w sadzie. A to oznacza, że owoce tracą swoje wartości handlowe i powodują spore straty ekonomiczne.

Żerowanie larw

– *Wylot nasionnicy trześniówki rozpoczyna się zwykle na początku czerwca, a po 7 dniach samice zaczynają składać jaja* – mówi Leszek Skubiszewski z [Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Poznaniu](#).

– *Jedna samica może złożyć nawet 250 jaj, z których wylęgną się larwy żerujące na owocach. Larwy żerują przez ok. 2–3 tygodnie, a następnie opadają na ziemię i przedostają się do gleby, w której następuje przepoczwarczenie do postaci dorosłej* – uzupełnia.

Żółte pułapki lepowe

W celu ustalenia najlepszego terminu oprysków przeciwko nasionnicy trześniówce, należy wystawić w sadach **żółte pułapki lepowe**. Trzeba je przeglądać co 2 dni, pamiętając przy tym, że próg ekonomicznej szkodliwości dla nasionnicy trześniówki to **2 muchówki na 1 pułapce**.

Prawidłowo dobrane środki ochrony roślin są w stanie zwalczyć zarówno jaja szkodnika, jak i larwy

znajdujące się już **pod skórką rozwijających się owoców.**

Nie przegap: [Wielkopolska: brak deszczu dał szkodniki w sadach](#)